

Fanatic Crisis

"Czarownica"

Visit "[Czarownica](#)" on MotoLyrics.com

Słoneczniki wyglądają na ulice.
Na podwórzu kundel biały przeżył jak bura kot,
A Twoje oczy tak się śmiały, gdy patrzyły mi wprost.

I wzięła z mojej ręki, nie pytała.
Wody dała, chleba dała, miodu dała.
W sad wiosenny mnie powiodła między drzewa
I zacząłem swoją rzewną piosenkę śpiewać.

Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem,
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem.
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata,
Żeby z Tobą zostać na całe lata.

Powiadają przyjaciele, że za górą,
Powiadają przyjaciele, że za rzeką
Mieszka młoda piękniśka, która wzięła z kart
To nie żadna czarownica, to jest tylko żart.

Czemu oni Twoich czarów tak się bali,
Czemu oni czarownica Cię nazwali,
Czemu oni nie widzieli Twojej urody,
Czemu oni nie płynęli przez te wody?

Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem,
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem.
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata,
Żeby z Tobą zostać na całe lata.

Visit [Fanatic Crisis](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.